

**Szanowny Pan
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów**

Szanowny Panie Premierze,

W związku z rządowymi planami wprowadzenia zmian w Kodeksie cywilnym dotyczących zakresu elektronicznej formy czynności prawnej (projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw - UD395 (w wykazie prac legislacyjnych RM)), Cyfrowa Polska proponuje wprowadzenie nowej „szczególnej formy dokumentowej”, zamiast zmiany obecnej definicji formy elektronicznej.

Zmiany zakresu elektronicznej formy czynności prawnej będą miały fundamentalne znaczenie dla polskiego prawa, w szczególności stosunków cywilnoprawnych oraz kwestii dowodowych w postępowaniach sądowych, dlatego konieczna jest poważna dyskusja nad projektowanymi zmianami.

Gospodarka cyfrowa w Polsce rozwija się znacznie słabiej niż w krajach, które cieszą się bardziej rozwiniętymi technologicznie systemami prawnymi. Odejście od papieru w obiegu dokumentów w naszym kraju wciąż nie jest powszechne. W większości organizacji przejście do cyfryzacji obiegu dokumentów jest przewlekłe, mimo że pandemia COVID-19 przyspieszyła ten proces.

Warto podkreślić, że powszechność wykorzystania kwalifikowanego podpisu elektronicznego nie ma miejsca nawet w obrocie profesjonalnym, bowiem nawet w środowisku prawniczym nadal wiele osób nie rozróżnia skutków prawnych użycia podpisu bankowego, podpisu zaufanego, podpisu osobistego czy kwalifikowanego. Jako Cyfrowa Polska obawiamy się, że projektowana zmiana Kodeksu cywilnego nie zmieni tej sytuacji, a wręcz ją pogorszy.

Swoją opinię opieramy o fakt, że projektodawca w uzasadnieniu założeń wskazuje, iż w stosunkach cywilno-prawnych, z punktu widzenia bezpieczeństwa, wystarczająca wydaje się weryfikacja na poziomie wymaganym dla zaawansowanego podpisu elektronicznego. To odstępstwo od obecnych trendów związanych z cyberbezpieczeństwem i zagrożeń cyberatakami. Zdaniem Cyfrowej Polski jest to ewidentna koncepcja równania w dół, obniżania standardów i wymogów, na dodatek w tak szczególnym momencie, gdy projekt unijnego rozporządzenia eIDAS2 zaostrza wymagania dotyczące identyfikacji, ale także narzędzi technologicznych zabezpieczających m.in. dokumenty do wysokiego poziomu bezpieczeństwa.

W rządowym projekcie proponuje się zmianę art. 78(1) k.c. (w chwili obecnej brzmi: „do zachowania elektronicznej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej”) o rozszerzenie formy elektronicznej o podpis osobisty.

Rozwiązanie to na pierwszy rzut oka wydaje się bardzo atrakcyjne w związku z coraz większą powszechnością podpisu osobistego, który to z automatu osadzony jest w nowym dowodzie osobistym. W teorii dałoby to szansę na jego szerokie wykorzystanie. Jednak dogłębna analiza, w szczególności w aspekcie prawnym i w ujęciu kierunku rozwiązań unijnych, nie jest już tak optymistyczna.

Przede wszystkim Rząd, proponując zrównanie podpisu własnoręcznego z podpisem osobistym, rezygnuje z wysokiego statusu prawnego formy elektronicznej uznawanego międzynarodowo, obniżając ten status. Tu warto nadmienić, że użycie kwalifikowanego podpisu elektronicznego, zgodnie z unijnymi regulacjami, oparte jest o zasadę jednolitości w każdym kraju Unii Europejskiej. Co prawda każde państwo może samodzielnie określić wymogi dotyczące formy czynności prawnej, a co za tym idzie proponowana zmiana jest zgodna z regulacjami unijnymi, sprzeczna jest jednak z istniejącym w tym zakresie trendem, a także coraz wyższymi wymogami w zakresie cyberbezpieczeństwa, co w swoim stanowisku Cyfrowa Polska pragnie wyraźnie podkreślić.

Chcemy ponadto zwrócić uwagę na fakt, że w projektowanych założeniach zmian w Kodeksie cywilnym nie przedstawiono propozycji zmian przepisów procesowych, wiążących domniemanie prawne z użyciem podpisu osobistego, jak mamy z tym do czynienia

w przypadku kwalifikowanego podpisu elektronicznego, czy też kwalifikowanej pieczęci elektronicznej. Nie wiadomo więc, jak będzie kształtowała się odpowiedzialność za wadliwe działanie podpisu osobistego (w zakresie kwalifikowanego podpisu elektronicznego jest ona rygorystycznie uregulowana).

Biorąc pod uwagę powyższe, Związek Cyfrowa Polska proponuje, by Rząd wprowadził nieco inne rozwiązania. Pierwszym, sugerowanym przez nas od wielu lat, jest wprowadzenie kwalifikowanego podpisu elektronicznego do dowodu osobistego (czy to podpisu komercyjnego, czy też poprzez podniesienie podpisu osobistego do poziomu kwalifikowanego podpisu elektronicznego, co można z łatwością wprowadzić, spełniając wymogi rozporządzenia eIDAS). Takie rozwiązanie, biorąc pod uwagę powszechność kwalifikowanego podpisu elektronicznego – byłoby rozwiązaniem optymalnym. Ułatwiłoby to również zawieranie umów w formie elektronicznej.

Drugim sugerowanym przez nas rozwiązaniem byłoby wprowadzenie nowej formy dla czynności prawnej, nazwanej roboczo „szczególną formą dokumentową”. Aktualnie obowiązująca forma dokumentowa może być różna, począwszy od przesłania maila, na podstawie którego można ustalić osobę składającą oświadczenie, po użycie zaawansowanego podpisu elektronicznego. Dowód z dokumentu opatrzonego podpisem zaawansowanym (a takim jest podpis osobisty) jest znacznie wyższy od dowodu z dokumentu sporządzonego w formie dokumentowej, opartej o login, hasło czy też SMS bądź e-mail. Nowa regulacja mogłaby przyjąć brzmienie: „Do zachowania szczególnej formy dokumentowej czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie zaawansowanym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego certyfikatu” lub „Do zachowania szczególnej formy dokumentowej wystarczy złożenie oświadczenia w postaci elektronicznej i opatrzenie osobistym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego certyfikatu”.

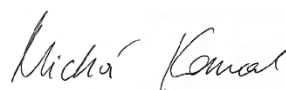
Konieczne byłoby także doprecyzowanie reguł podpisu elektronicznego, certyfikatu, jego unieważniania lub zawieszania, jednak to samo byłoby konieczne w przypadku przyjęcia zmiany art. 78(1) k.c. zgodnie z założeniami KPRM.

Równoległe należy przeprowadzić analizę i weryfikację przepisów wymuszających formę szczególną dla czynności prawnej, by w tych miejscach, gdzie to możliwe, obniżyć wymagania do szczególnej formy dokumentowej, w miejsce dzisiejszej formy elektronicznej. Zdaniem Cyfrowej Polski w takiej formie mogłyby być zawierane m.in. umowy leasingu.

Podsumowując, Cyfrowa Polska sugeruje, by – zamiast obniżyć poziom zabezpieczeń obrotu cywilno-prawnego oraz generalnego obniżania wymogów dotyczących elektronicznej formy czynności prawnej – pozostawić obecną formę bez zmian. Do tego Związek proponuje wprowadzenie nowej formy elektronicznej nazwanej roboczo „szczególną formą dokumentową”, która będzie miała niższe wymagania niż elektroniczna forma czynności prawnej, będzie natomiast silniej zabezpieczona od „zwykłej” formy dokumentowej. Obniżenie wymogów dotyczących formy powinno zostać wprowadzone do wybranych, dokładnie przeanalizowanych sytuacji prawnych, w tym umów, ale nie tylko. Proponujemy ponadto wprowadzenie odpowiedniej modyfikacji przepisów postępowania cywilnego oraz wprowadzenie domniemań prawnych powiązanych z nową formą.

Zdaniem Związku Cyfrowa Polska, sama zmiana art. 78(1) k.c., poprzez dodanie osobistego podpisu elektronicznego, pogłębi tylko i tak już istniejący w polskim prawie chaos. Wyrażamy nadzieję, że powyższe uwagi przedstawione przez naszą organizację zostaną uwzględnione w procesie tworzenia precyzyjnych i konkretnych przepisów projektu ustawy.

Z wyrazami szacunku,
Michał Kanownik



**Prezes Zarządu
Związek Cyfrowa Polska**